

STUDIA I ARTYKUŁY

Ilona Zaleska

<https://orcid.org/0000-0002-9228-5431>

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Zygmunt Miłkowski – współtwórca Ligi Polskiej wobec socjalizmu

Abstrakt: W artykule omówiono stosunek Zygmunta Miłkowskiego – jednej z czołowych postaci polskiej emigracji demokratycznej II połowy XIX i początków XX w. – do socjalizmu. Analizie poddano publicystykę Miłkowskiego, w tym dwa tytuły prasowe „Wolne Polskie Słowo”, „Dla Ojczyzny: organ Skarbu Narodowego”, które ukazywały się pod jego redakcją. Starano się przy tym uwzględnić głosy drugiej strony, czyli socjalistów. Zasygnalizowano również kilka pobocznych, aczkolwiek ważnych dla podjętej problematyki, wątków.

Słowa kluczowe: Zygmunt Miłkowski, socjalizm, socjaliści, Liga Polska, Związek Młodzieży Polskiej, Liga Narodowa, Narodowa Demokracja, emigracja.

Abstract: The article examines the attitude of Zygmunt Miłkowski – one of the leading figures of Polish democratic emigration in the second half of the nineteenth and early twentieth centuries – to socialism. Miłkowski's journalism was analysed, including two periodicals: *Wolne Polskie Słowo* and *Dla Ojczyzny: organ Skarbu Narodowego*, published under his editorship. Efforts were made to consider the voices of the other side, that is, the socialists. A few other, secondary questions have also been addressed as important for the subject under discussion.

Keywords: Zygmunt Miłkowski, socialism, socialists, Polish League, Association of the Polish Youth, National League, National Democracy, emigration.

Zygmunt Miłkowski¹, równie dobrze znany pod literackim pseudonimem Teodor Tomasz Jeż, to jedna z ważniejszych postaci drugiej połowy XIX i początków XX w. Żołnierz, powstaniec, pisarz, działacz społeczny i polityczny – określenia te najlepiej oddają bogaty, a przy tym barwny życiorys Miłkowskiego oraz różne formy jego aktywności. W historii polskiej myśli politycznej zapisał się przede wszystkim jako autor broszury wydanej w 1887 r., pt. *Rzecz o obronie czynnej i Skarbie Narodowym*, oraz jeden z inicjatorów konspiracyjnej organizacji niepodległościowej związanej na emigracji w sierpniu tego samego roku pod nazwą Liga Polska. W jej ramach przyszło Miłkowskiemu współpracować z ludźmi różnego politycznego autoramentu. Dość wspomnieć, że ze środowiska ligowego wyszli późniejsi działacze ludowi, socjalistyczni czy narodowodemokratyczni. Współpraca z socjalistami nigdy nie pozbawiła go krytycyzmu wobec ideologii socjalistycznej. Znacznie bliżsi mu ideowo byli narodowi demokraci, których działania polityczne od początku wspierał. Dopiero przejście endecji na pozycje ugodowe wobec Rosji sprawiło, że jego stosunek do Narodowej Demokracji (ND) ewoluował w kierunku krytyki tej formacji.

Zygmunt Fortunat Miłkowski urodził się w 1824 r. na Podolu. Pochodził z rodu Ślepowronów-Miłkowskich o patriotycznych, żołnierskich tradycjach sięgających czasów Napoleona². Ojciec Miłkowskiego, oficer napoleoński i szlachcic, zaszczerpił mu przywiązanie do zasad demokratycznych i liberalnych. Wyrażał się on chociażby w opiekuńczym stosunku do pracujących w jego majątku chłopów. Postawa ojca nie pozostała bez wpływu na poglądy młodego Miłkowskiego: „«Demokratyzm» dziecięcy przeobraził się w pełen świadomości i głębokiego zrozumienia demokratyzm młodzieńca i męża dojrzałego, uczynił z Zygmunta pierwszego zdecydowanego rzecznika kwestii włościąńskiej, rzecznika śmiałego, który nigdy się nie zawahał w doborze najleśniejszych środków, aby tylko prawdzie i sprawiedliwości triumf zapewnić”³. Już w dzieciństwie, uczęszczając do gimnazjum rosyjskiego w Niemirowie w 1838 r., Miłkowski po raz pierwszy zaangażował się w działalność konspiracyjną. Podczas studiów w Kijowie nawiązał kontakty z patriotyczną konspiracją. Obracał się w środowisku, na które oddziaływały

¹ Postać Miłkowskiego doczekała się wielu opracowań. Zob. m.in.: J.L. Popławski, *Życie i czyny pułkownika Zygmunta Miłkowskiego (T.T. Jeża)*, Lwów 1902; M. Ostrowska, *T.T. Jeż (Zygmunt Miłkowski). Życie i twórczość*, Kraków 1936; *Burzliwe dzieje T.T. Jeża. Z pamiętnika, pism i listów*, wybrał i oprac. S. Strumph-Wojtkiewicz, Warszawa 1976; S. Kieniewicz, M. Malicki, *Miłkowski Zygmunt Fortunat (1824–1915)*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXI, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1976, s. 263–268; W. Ratajczak, *Teodor Tomasz Jeż (Zygmunt Miłkowski) i wiek XIX*, Poznań 2006; D. Małyśzek, *Idea niepodległościowa w twórczości i działalności Zygmunta Miłkowskiego przed wybuchem Powstania Styczniowego*, „Niepodległość i Pamięć” 2007, nr 25, s. 5–26.

² M. Ostrowska, op. cit., s. 18.

³ Ibidem, s. 20.

liberalne idee zachodnie. W gorącym okresie w Europie, przypadającym na lata 1847–1848, postanowił przerwać studia i zaangażował się w węgierską Wiosnę Ludów. Wydarzenie to zapoczątkowało emigracyjną tułaczkę Miłkowskiego, która trwała nieprzerwanie aż do śmierci w 1915 r.⁴ Rozpoczynał ją jako 23-letni student i kontynuował przez kolejne 67 lat. Życie emigracyjne upływało mu pod znakiem intensywnej pracy pisarskiej oraz działalności politycznej w duchu niepodległościowym. Miłkowski udzielał się w Centralizacji Towarzystwa Demokratycznego Polskiego (TDP). Z ramienia TDP uprawiał „emisarkę” na ziemiach polskich i Bałkanach. Uczestniczył także w pracach przygotowawczych do powstania styczniowego, w trakcie którego uzyskał nominację wojskową na pułkownika. Ten etap swojej działalności udokumentował w trzytomowym zbiorze *Wspomnień*⁵. W okresie popowstaniowym Miłkowski związał się ze Zjednoczeniem Emigracji Polskiej (ZEP). Popierał ideę utworzenia Skarbu Narodowego, którego pomysłodawcą był Agaton Giller⁶. Propagował ją m.in. na łamach redagowanego przez siebie i wydawanego w Paryżu pisma „Niepodległość”, organu ZEP. W 1867 r. opublikował tu artykuł *Skarbonka na potrzeby narodowe*⁷. Aktywność Miłkowskiego na różnych polach związała go z najważniejszymi polskimi instytucjami emigracyjnymi, takimi jak: Związek Wychodźstwa Polskiego czy Muzeum Narodowe w Rapperswilu, a także uczyniła jedną z czołowych postaci polskiej emigracji⁸.

⁴ Ibidem, s. 20–31.

⁵ Informacje zaczerpnięte z „Przedmowy” do *Wspomnień* Miłkowskiego, pióra Aleksandra Brücknera, oraz rozdziału wprowadzającego pióra Adama Lewaka, zob. T.T. Jeż [Zygmunt Miłkowski], *Od kolebki przez życie. Wspomnienia*, t. I, Kraków 1936, s. VII–XXI, XXII–XL. Miłkowski spisywał swoje wspomnienia etapami między 1884 a 1909 r. W latach 1936–1937 w trzech tomach ogłosił je w Krakowie Adam Lewak, mąż wnuczki Miłkowskiego. Fragmenty *Wspomnień* były wcześniej drukowane w różnych periodykach, m.in. w „Przeglądzie Wszechpolskim” (1897), „Tygodniku Ilustrowanym” (1901), „Tece” (1903), „Bibliotece Warszawskiej” (1909). Niestety, nie obejmują one całego życiorysu bohatera, urywają się bowiem na 1873 r. Pewne uzupełnienie późniejszego okresu, w którym powstała Liga Polska, stanowi inne wydawnictwo pióra Miłkowskiego o charakterze wspomnieniowym, pt. *Skarb Narodowy Polski, Nieco o Lidze Narodowej*, opublikowane we Lwowie w 1905 r. Zob. Z. Miłkowski, *Skarb Narodowy Polski. Nieco o Lidze Narodowej. Rozdział jeden z pamiętnika: „Od kolebki przez życie”*, Lwów 1905.

⁶ Idem, *Od kolebki przez życie...*, s. 11, 19, 22, 70.

⁷ Pierwszy numer „Niepodległości” ukazał się w sierpniu 1866 r. w szwajcarskiej drukarni Gillera i stał się organem ZEP. W lutym 1867 r. jego redakcję przejął Miłkowski i doskonale sprawdził się w powierzonych mu roli. W ciągu niespełna roku zdołał podnieść poziom pisma i utrwalić w nim właściwe sobie tendencje demokratyczne, antyugodowe i powstańcze. Zob. L. i A. Ciołkoszowie, *Zarys dziejów socjalizmu polskiego*, t. II, Londyn 1972, s. 299–300. Więcej zob. J.W. Borejsza, *Prasa Zjednoczenia Emigracji Polskiej (1866–1870)*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1963, t. III, nr 1, s. 72–90.

⁸ Miłkowski był członkiem Rady Muzealnej, która zarządzała sprawami muzeum oraz decydowała o stypendiach przyznawanych polskiej młodzieży uczącej się za granicą. Zob. J.L. Popławski, op. cit., s. 59.

W momencie zawiązania Ligi Polskiej był już zatem dobrze znany zarówno ze swoich dokonań na polu literackim, publicystycznym, jak i działalności politycznej. Doskonale potrafił łączyć te dwie płaszczyzny swojej aktywności, które wzajemnie się dopełniały. W powieściach Miłkowskiego można odnaleźć odniesienia do wielu aktualnych kwestii społeczno-politycznych. W obliczu braku innych możliwości twórczość literacka stanowiła dla niego formę pracy na rzecz Ojczyzny⁹.

Poglądy polityczne Miłkowskiego zostały ukształtowane pod wpływem wielu czynników. Były to m.in. atmosfera i wychowanie w domu rodzinnym, wartości, które zaszczeplił w nim ojciec, oraz doświadczenia konspiracji i życia emigracyjnego. Adam Lewak pisał tak na ten temat:

Na ukształtowanie się idei politycznych Z. Miłkowskiego wpływały: ziemia ukraińska, z której wyrósł, tradycja wojskowa i liberalna w domu ojca, nauki w Niemirowie i Odessie, konspirowanie w szkole i na Uniwersytecie Kijowskim, służba wojskowa na Węgrzech, walka o chleb w Anglii i udział w działaniach Polskiego Towarzystwa Demokratycznego, przeżycia w Polsce i na Bałkanach w roli emisariusza Towarzystwa Demokratycznego, czynny udział w 1863 roku i wreszcie powtórna tułaczka emigracyjna po Serbii, Belgii, Francji i Szwajcarii. Na tworzenie się jego programu politycznego wpływali swoi i obcy, oddziaływała emigracja, która idee i hasła tworzyła, a nie miała sposobności poddania swych projektów i idei próbie życia codziennego: były tam wpływy Polskiego Towarzystwa Demokratycznego, Europejskiego Komitetu Rewolucyjnego, Zjednoczenia Emigracji Polskiej i genewskiej Ligi Wolności i Pokoju. Znać w nim echa rozmów z Worcellem, Daraszem i S. Elżanowskim¹⁰; z obcych myślicieli wywarł najsilniejszy wpływ Józef Mazzini. Było wreszcie bodaj najwięcej tego, co T. T. Jeż widział i podziwiał, mieszkając w Szwajcarii przez czterdzieści ostatnich lat życia¹¹.

Sam Miłkowski w odpowiedzi na adres polskiej młodzieży deklarował, że jest republikaninem wyznającym czyste i rzetelne zasady demokratyczne. Zarzekał się, że nigdy nie sprzeniewierzył się głoszonym hasłom: „Polakiem, republikaninem, demokratą byłem i jestem”¹². Patriotyzm i demokratyzm, z którymi wiązał Miłkowski nadzieję na odzyskanie niepodległości, wzajemnie się dopełniały. Jako człowiek pióra niejednokrotnie dawał temu wyraz w swoich powieściach i publicystyce. Tak ów demokratyzm Miłkowskiego postrzegał bliski mu ideowo polityk współtworzący ruch narodowodemokratyczny, Jan Ludwik Popławski:

⁹ S. Kieniewicz, M. Malicki, op. cit., s. 264. Analizę twórczości literackiej Miłkowskiego pod kątem poruszanej w niej problematyki społeczno-politycznej przeprowadził skrupulatnie w swojej książce Wiesław Ratajczak. Zob. W. Ratajczak, op. cit.

¹⁰ Chodzi o Stanisława Worcella, Wojciecha Darasza i Seweryna Elżanowskiego – działaczy politycznych związanych z emigracyjnym ugrupowaniem TDP.

¹¹ Cyt. za: A. Lewak, *Prace i idee polityczne pułk. Zygmunta Miłkowskiego na tle jego wspomnień*, w: T.T. Jeż [Zygmunt Miłkowski], *Od kolebki przez życie...*, s. XXIII.

¹² *Odpowiedź Zygmunta Miłkowskiego na adresy młodzieży polskiej*, Kraków 1883, s. 15.

w wielu [...] powieściach, w książkach i artykułach, zamieszczanych w pismach T.T. Jeż dowodzi, że najważniejszym naszym zadaniem jest oświecanie ludu¹³, rozbudzanie w nim poczucia narodowego i godności obywatelskiej, i wyrabianie poczucia obowiązku we wszystkich warstwach społeczeństwa zarówno wyższych jak i niższych. Powinniśmy gromadzić siły i środki, z których najważniejszymi są oświata i prace dla dobra ogółu. Przyszłość narodu zależy od takiej pracy¹⁴.

Aleksander Brückner nazwał Miłkowskiego „Katonem demokracji”, który pozostawał wierny swoim zasadom i bronił ich niewzruszenie przez całe życie, nie idąc na żadne kompromisy. Program ten zamykał się w trzech słowach: Polak-republikanin-demokrata¹⁵.

W duchu powyższych zasad została zredagowana najpopularniejsza broszura Miłkowskiego, pt. *Rzecz o obronie czynnej i Skarbie Narodowym*. Dokument ukazał się pod inicjałami Z.F.M. w paryskiej drukarni Adolfa Reiffa w 1887 r.¹⁶ Było to najważniejsze dzieło w pisarstwie politycznym Jeża, które pchnęło polską myśl polityczną na nowe tory. Przyczyniło się do przewartościowania dotychczasowego myślenia, polegającego na dyskredytacji „obrony biernej” i pozytywistycznego programu pracy organicznej. W zamian proponował Miłkowski program obrony czynnej, o którym pisał: „obrona czynna nie polega na powstaniu, ale nakazuje nie odżegnywać się od niego i mieć je na widoku. Chodzi o powstanie nie «romantyczne», ale racjonalne, zastosowane do szans przewidywać się dających”¹⁷. Nie widząc na razie sprzyjających okoliczności dla walki powstańczej, proponował więc skupienie się na zdobywaniu praw i środków dla ochrony bytu narodowego. Źródłem finansowania wskazanego programu obrony czynnej tak w kraju (m.in. przez rozwijanie oświaty na wsi), jak i na emigracji (poprzez lobbowanie na rzecz sprawy polskiej za pośrednictwem publicystyki zagranicznej) miały być fundusze Skarbu Narodowego¹⁸. Wkrótce teoria została przekuta w konkretne czyny, w wyniku których rozwijano instytucję Skarbu Narodowego, sformalizowaną w 1891 r. Miało to być „najukochańsze dzieło pułkownika i zwieńczenie jego pracy obywatelskiej”¹⁹. Wcześniej, jesienią 1887 r. na zamku w Hilfikon w Szwajcarii, będącego siedzibą emigranta i uczestnika powstania

¹³ Kategoria ludu obejmowała włościan i robotników. Zob. *Nasz program*, „Wolne Polskie Słowo” 1887, nr 1, s. 1–2.

¹⁴ J.L. Popławski, op. cit., s. 48.

¹⁵ A. Brückner, *Przedmowa*, w: T.T. Jeż [Zygmunt Miłkowski], *Od kolebki przez życie...*, s. XVIII.

¹⁶ S. Kozicki, *Historia Ligi Narodowej (okres 1887–1907)*, Londyn 1964, s. 45. Zob. też: J. Płoski, *Dzieje obozu narodowego do 1914 roku*, Londyn 1953, s. 4; W. Pobóg-Malinowski, *Najnowsza historia polityczna Polski 1864–1945*, t. I, Paryż 1953, s. 43; Z. Miłkowski, *Skarb Narodowy Polski...*, s. 42.

¹⁷ Z. Miłkowski, *Rzecz o obronie czynnej i Skarbie Narodowym*, Paryż 1887, s. 30.

¹⁸ S. Kozicki, op. cit., s. 48; W. Pobóg-Malinowski, *Narodowa Demokracja 1887–1918. Fakty i dokumenty*, Warszawa 1933, s. 39.

¹⁹ J.L. Popławski, op. cit., s. 55.

styczniowego Ludwika Michalskiego, powołano tajną Ligę Polską. „Kto właściwie rzucił myśl zawiązania Ligi? Trudno na to odpowiedzieć. Trzeba stwierdzić, że «wisiała ona w powietrzu», ujawniła się równocześnie w wielu miejscach”²⁰ – pisał Stanisław Kozicki w *Historii Ligi Narodowej*, mając na myśli grupę byłych powstańców styczniowych przebywających w kraju i na emigracji, którzy już od jakiegoś czasu nosili się z podobną myślą. W gronie tym znajdował się również Miłkowski²¹. Już w 1884 r. w korespondencji adresowanej do Michalskiego pisał, że taka organizacja „jest bardzo na dobre, bardzo potrzebna i że przynieść może pożytek ogromny”²².

Miłkowski działał w środowisku liberalnej i demokratycznej emigracji. Jako dawnemu członkowi Centralizacji bliskie były mu tradycje TDP. Do zasad wyrażonych w Manifeście TDP odwoływał się dokument programowy Ligi Polskiej, ułożony podczas historycznego zjazdu w Hilfikonie, na którym widniały podpis Miłkowskiego z datą 15 XII 1887 r. i deklaracja, że „Liga przyjmuje zasady wyrażone w Manifeście byłego Towarzystwa Demokratycznego Polskiego, które będzie rozwijać, dopełniać i urzeczywistniać w kierunku narodowym i społecznym”²³. W duchu powyższych zasad redagował również Miłkowski „Wolne Polskie Słowo”, pismo ukazujące się w Paryżu od września 1887 r., uchodzące za emigracyjny organ Ligi Polskiej. Miało ono osłaniać konspiracyjny charakter organizacji. Podczas zebrania w Hilfikonie uznano, że w roli redaktora najlepiej sprawdzi się Miłkowski, jako osoba doświadczona w zakresie pisarstwa²⁴. Na stanowisku tym pozostał do końca 1897 r. Po odejściu z redakcji nadal wywierał wpływ na pismo i należał do jego współpracowników²⁵. W numerze programowym „Wolnego Polskiego Słowa” za credo ideowe przyjęto: „Przez lud dla ludu, przez Polskę dla ludzkości”²⁶. Naczelnym postulatem pisma była „Wolna i niepodległa, na podstawie związku wolnych z wolnymi i równych z równymi, tak w społecznym, jak w politycznym względzie zorganizowana, Rzeczpospolita Polska”²⁷.

²⁰ S. Kozicki, op. cit., s. 49.

²¹ Ibidem. Więcej zob. też: W. Śladkowski, *Liga Polska – reminiscencje wydarzeń sprzed lat 120*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Lublin-Polonia. Sectio F” 2006, t. LXI, s. 79–116.

²² S. Kozicki, op. cit., s. 49.

²³ Ibidem.

²⁴ Z. Miłkowski, *Skarb Narodowy Polski...*, s. 81.

²⁵ *Od wydawcy*, „Wolne Polskie Słowo” 1897, nr 247, s. 1; *Od wydawcy*, „Wolne Polskie Słowo” 1899, nr 273, s. 1.

²⁶ „«Wolne Polskie Słowo» będzie wyrazem tych zasad, idei i interesów, które przed laty pięćdziesięciu wypowiedział Manifest Towarzystwa Demokratycznego Polskiego. Manifest posłuży nam za punkt wychodni do rozwijania na sprawy bieżące poglądów stosownie do potrzeb i okoliczności, o ile pierwsze w ciągu półwieku uwydatniły się, o ile się drugie zmieniły lub zmodyfikowały” – pisano w numerze inauguracyjnym. *Nasz program...*, s. 1.

²⁷ Ibidem.

Zawiązana w 1887 r. Liga Polska, wbrew założeniom jej inicjatorów, nie zdołała rozwinąć skrzydeł, aby stać się organizacją trójzaborową i w zasadzie ograniczała się do grupy działaczy emigracyjnych. Najlepiej prosperowała w zaborze rosyjskim, gdzie znalazła oparcie w dwóch środowiskach, które pod względem ideowym mieściły się w reprezentowanym przez nią nurcie. Mowa tu o środowisku skupionym wokół „Głosu” i młodzieży przynależącej do Związku Młodzieży Polskiej (ZMP) „Zet”. Szczególnie istotne okazały się relacje z ZMP, poprzez które rozwijano wpływy w środowisku młodzieżowym. Niemniej jednak i w zaborze rosyjskim rozwój Ligi Polskiej finalnie okazał się daleki od oczekiwań jej inicjatorów²⁸.

Struktura organizacji została tak pomyślana, aby ułatwić konsolidację pod jednym sztandarem niepodległościowym ludzi o różnych poglądach, którym bliskie były zasady wyłożone w programowej broszurze Jeża *Rzecz o obronie czynnej i Skarbie Narodowym* oraz Ustawie organizacji z 1887 r. Zgodnie z dokumentem zadaniem Ligi miało być „przysposobienie i skupienie wszystkich sił narodowych, celem odzyskania niepodległości Polski w granicach przedrozbiorowych, na podstawie federacji i z uwzględnieniem różnic narodowościowych”²⁹. Odwoływanie się do zasad demokratycznych oraz postulat niepodległościowy czyniły naturalnym sprzymierzeńcem Ligi socjalistów kierunku narodowego. Nurt ten wykrystalizował się na początku lat osiemdziesiątych XIX w. za sprawą Bolesława Limanowskiego, który powołał na emigracji Stowarzyszenie Socjalistyczne „Lud Polski” o takim właśnie profilu ideowym. Wspomagali go w tym przedsięwzięciu Zygmunt Balicki i Erazm Kobyłański. Kierunek socjalizmu narodowego współlistniał na emigracji obok negującego sprawę narodową socjalizmu rewolucyjnego, zwanego też internacjonalistycznym lub kosmopolitycznym. Był on reprezentowany przez środowisko publicystów skupionych wokół „Równości”, a następnie „Przedświtu” Stanisława Mendelso³⁰.

Liga Polska, deklarująca łączność ideową z TDP, wiązała ze sobą ludzi społecznej lewicy. Według klasyfikacji, dokonanej przez Stefana Szwedowskiego, w jej szeregach znaleźli się narodowi socjaliści (Kobyłański czy Z. Balicki), ludowcy (Popławski) czy rewolucyjni demokraci (Bolesław Hirszfeld)³¹. Działacze o socjalistycznej przeszłości należeli do Komitetu Centralnego (KC) Ligi.

²⁸ J. Majchrowski, *Polska myśl polityczna XIX i XX w.*, cz. 1: *U źródeł nacjonalizmu: myśl wszechpolska*, Kraków 1990, s. 22–27. Więcej na temat zakresu wpływów Ligi Polskiej w poszczególnych zaborach zob. S. Kozicki, op. cit., s. 62–78.

²⁹ Ustawa Ligi Polskiej z grudnia 1887 r., w: *Liga Narodowa 1887–1906. Sprawozdania, odezwy, dokumenty*, wstęp i oprac. M. Werner, Kraków 2015, s. 271.

³⁰ Więcej zob. M. Żychowski, *Polska myśl socjalistyczna XIX i XX wieku (do 1918 r.)*, Warszawa 1976, s. 102–123.

³¹ Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego (dalej: BUW), rkps 2474, S. Szwedowski, *Dzieje ruchu Zetowego w Polsce/Związku Młodzieży Polskiej „Zetu” na tle historycznym 1886–1945*, t. I–II, s. 399.

Byli to: Aleksander Więckowski, Tadeusz Balicki (brat Zygmunta) oraz Kobyłański³². Udało się również pozyskać Limanowskiego. Nawiązanie kontaktów z nestorem polskich socjalistów umożliwili Balicki i Kobyłański, którzy znali się z czasów pracy organizacyjnej przy tworzeniu Stowarzyszenia Socjalistycznego „Lud Polski”³³. Limanowski uczestniczył w pierwszym zjeździe Centralizacji Ligi w Genewie 28 VII 1888 r.³⁴ Według relacji wspomnieniowej Miłkowskiego został tam zaproszony „w charakterze niewyraźnym przez jednego z delegatów z Królestwa”³⁵. W opinii Mariana Żychowskiego „Limanowski nie odgrywał w Lidze Polskiej żadnej roli, choć jego nazwisko wykorzystywano do określonych celów politycznych”³⁶. Zapewne liczone się z jego popularnością w kręgach młodzieży kierunku socjalistycznego, którą chciano pozyskać dla Ligi.

Formalnie współpracę Ligi z socjalistami kierunku narodowego przypieczętowała umowa podpisana 24 I 1889 r. w Paryżu z Gminą Narodowo-Socjalistyczną, tworzoną przez grupę paryskiej „Pobudki”, reprezentowaną przez Stanisława Barańskiego i Kazimierza Janowicza³⁷. Gmina Narodowo-Socjalistyczna została zawiązana w Paryżu pod koniec 1888 r. z inicjatywy Barańskiego. Pod względem programowym kontynuowała ona tradycje Stowarzyszenia Socjalistycznego „Lud Polski” Limanowskiego³⁸. Oprócz niego do Gminy przystąpił jeden ze współorganizatorów Ligi na gruncie paryskim i zarazem członek tamtejszego zarządu organizacji – Henryk Gierszyński³⁹. To właśnie on był pośrednikiem w kontaktach między Ligą a grupą „Pobudki” Barańskiego⁴⁰. W umowie stwierdzono, że program Gminy nie stoi w sprzeczności z zasadami określonymi w Ustawie Ligi⁴¹. W świetle tego dokumentu nastąpił akces całej Gminy do Ligi „jako najwyższej instytucji narodowo-rewolucyjnej”, a jej przedstawiciele stawali się odtąd jej imiennymi członkami. Obie organizacje deklarowały wzajemnie się wspierać. Umowa gwarantowała

³² Skład KC był utajniony. Informacje o tym, kto wchodził w jego skład, oparte są m.in. na domysłach Dmowskiego. Zob. *Relacja Romana Dmowskiego o Lidze Narodowej (Chłudowo, 26 VII 1931)*, w: *Liga Narodowa 1893–1928. Wybór relacji*, wybór, wstęp i oprac. T. Sikorski, A. Wątor, Warszawa 2015, s. 50. Zob. też: S. Kozicki, op. cit., s. 69.

³³ B. Limanowski, *Pamiętniki 1870–1907*, oprac. J. Durko, Warszawa 1958, s. 375, 386; M. Żychowski, *Bolesław Limanowski 1835–1935*, Warszawa 1971, s. 386.

³⁴ S. Kozicki, op. cit., s. 56.

³⁵ Z. Miłkowski, *Skarb Narodowy Polski...*, s. 95.

³⁶ M. Żychowski, *Bolesław Limanowski...*, s. 217.

³⁷ W. Pobóg-Malinowski, *Najnowsza historia polityczna Polski...*, s. 55.

³⁸ Res [Feliks Perl], *Dzieje ruchu socjalistycznego w zaborze rosyjskim*, t. I, Warszawa 1910, s. 16. Według Limanowskiego program Gminy stanowił „ściśle zespolenie patriotyzmu polskiego z socjalizmem”. Zob. B. Limanowski, op. cit., s. 388.

³⁹ W. Feldman, *Dzieje polskiej myśli politycznej 1864–1914*, Kraków 1933, s. 234.

⁴⁰ W. Śladkowski, *Wysepka polska we Francji. U Marii i Henryka Gierszyńskich w Ouarville 1878–1930*, Lublin 2005, s. 60–62.

⁴¹ W. Pobóg-Malinowski, *Narodowa Demokracja. Fakty i dokumenty*, Warszawa 1933, s. 56, 66.

też pełną swobodę działania Gminy, o ile te nie stały w sprzeczności z programem i działalnością Ligi⁴².

Niejednolite oblicze ideowe miał również powiązany z Ligą i zorganizowany przez Balickiego w styczniu 1887 r., na bazie istniejących w Królestwie Polskim tajnych kółek samokształceniowych, ZMP. Miłkowskiego uznaje się za ojca duchowego tego przedsięwzięcia⁴³. Z chwilą rozpoczęcia przez Balickiego prac organizacyjnych konspiracyjną młodzież znajdowała się z jednej strony w kręgu oddziaływania ideologii socjalistycznej w wariacie rosyjskim i zachodnioeuropejskim, z drugiej zaś idei zawartych w broszurze Jeża *Rzecz o obronie czynnej...* Podczas zebrań członkowie kół konspiracyjnych zapoznawali się zarówno z lekturami proweniencji socjalistycznej, jak i broszurą Miłkowskiego. Syntezę prądu patriotycznego oraz socjalistycznego odnajdowano w dziełach Limanowskiego⁴⁴. Niektórzy z konspiracyjnych studentów, przejęci zawartymi w broszurze Miłkowskiego ideami, organizowali na własną rękę pobory na Skarb Narodowy⁴⁵. W związku z podziałami ideowymi, jakie dokonały się wśród młodzieży na początku lat dziewięćdziesiątych XIX w., kooperacja w ramach wspólnych organizacji okazywała się coraz trudniejsza. Wytworzyły się bowiem dwa obozy: „narodowców” i „międzynarodowców”. W pierwszej grupie znaleźli się zwolennicy idei niepodległościowej, wyznawcy zarówno poglądów Miłkowskiego, jak i Limanowskiego. Kierownictwo dźwżyły tu ZMP i Liga Polska. Młodzież drugiego obozu negowała idee niepodległości, wierzyła natomiast w międzynarodową rewolucję socjalistyczną⁴⁶. Relacje między Ligą a Zetem zostały sformalizowane w ramach umowy zawartej w styczniu 1888 r. Podporządkowywała ona ZMP KC Ligi

⁴² *Umowa Ligi Polskiej z paryską Gminą Narodowo-Socjalistyczną* (styczeń 1889), w: *Liga Narodowa 1887–1906...*, s. 294–295. Zob. też: W. Pobóg-Malinowski, *Dokumenty do historii Ligi Narodowej: Umowa Ligi Narodowej z paryską Gminą Narodowo-Socjalistyczną*, „Niepodległość” 1933, t. VII, s. 432–434.

⁴³ *Zet w walce o niepodległość i budowę państwa. Szkice i wspomnienia*, red. T.W. Nowacki, Warszawa 1996, s. 23–24, 30; T. Ruśkiewicz, *Tajny Związek Młodzieży Polskiej w latach 1887–1893. Na podstawie urzędowych dokumentów rosyjskich i własnych wspomnień*, Warszawa 1926, s. 8; S. Kozicki, op. cit., s. 38–39.

⁴⁴ S. Grabski, *Pamiętniki*, t. I, Warszawa 1989, s. 28–29; S. Wojciechowski, *Moje wspomnienia*, t. I, Lwów–Warszawa 1938, s. 13; S. Koszutski, *Walka młodzieży polskiej o wielkie ideały. Wspomnienia z czasów gimnazjalnych i uniwersyteckich: Siedlce, Kielce, Warszawa, Kijów, Berlin, Paryż*, Warszawa 1928, s. 24–25. Zestawienie czytanych podczas zebrań konspiracyjnych lektur przygotowała Danuta Tomaszewska. Zob. D. Tomaszewska, *Drogi wyboru. Konspiracyjny ruch samokształceniowy na ziemiach polskich w końcu XIX i na początku XX wieku*, Łódź 1987, s. 116–180.

⁴⁵ Zwolennikiem Miłkowskiego okazał się wówczas student Instytutu Weterynaryjnego w Warszawie – Stefan Żeromski, który osobiście zaangażował się w zbieranie funduszy na Skarb Narodowy. Zob. S. Żeromski, *Dzienniki (Wybór)*, oprac. K. Kądziała, Wrocław–Warszawa–Kraków 1980, s. 360, 365–366, 373–374.

⁴⁶ S. Koszutski, op. cit., s. 44; zob. też: S. Wojciechowski, op. cit., s. 15–17.

Polskiej i jej poleceniom⁴⁷. Przejawem zależności Zetu od Ligi był udział jej przedstawiciela w posiedzeniach władz ZMP. W grupie warszawskiej Lige reprezentował Kobylański. Analogiczną rolę wobec młodzieży zetowej za granicą odgrywał Balicki⁴⁸.

Nie wszyscy w Lidze byli w stanie zaakceptować kooperację z socjalistami. Przejaw istniejących uprzedzeń stanowiły pewne obiekcje w związku z zamiarem dokooptowania Limanowskiego do Centralizacji Ligi, o czym sam zainteresowany pisał we *Wspomnieniach*. Obawiano się bowiem, że obecność socjalisty mogłaby wystraszyć patriotów należących do organizacji⁴⁹. W gronie nieufnie zapatrujących się na współpracę z socjalistami znajdował się Miłkowski, który jeszcze przed powstaniem Ligi dał wyraz swoim uprzedzeniom do idei socjalistycznych, wchodząc w spór z Mendelsonem z powodu jego stanowiska o wzajemnym wykluczaniu się socjalizmu i niepodległości. Krytyka ta została przeniesiona na grunt literacki. W 1884 r. Miłkowski opublikował powieść *Niezaradni*, która miała być polemiką z poglądami Mendelsona, a w opinii Stefana Kieniewicza miejscami przybierała charakter paszkwilancki⁵⁰. Po utworzeniu Ligi silniejsza od towarzyszących mu uprzedzeń okazała się chęć szukania dla niej sojuszników akceptujących program niepodległościowy⁵¹. Była to jednak potrzeba chwili. Z perspektywy czasu Miłkowski krytycznie wypowiadał się na temat obecności ludzi o socjalistycznych poglądach w gremium kierowniczym Ligi:

Do K. C. L. wchodzili młodzi doktorowie prawa, młodzi doktorowie medycyny, młodzi doktorowie filozofii, młodzi inżynierowie, co nie tak dawno w uniwersytetach i wyższych szkołach technicznych, pozostających pod kierunkiem moskiewskim, zaszczepili sobie zarazek socjalistyczny i nie pozbyli go się jeszcze, jednym wydawało się, że jest on koniecznym w działalności patriotycznej, drugim, że on jej nie szkodzi. Na punkcie tym ćwiczyłem swoje zdolności dialektyczne, przekonując się coraz to dowodniej, że do ćwiczeń tych zastosować się da przysłowie rusińskie: woda wary, woda bude (wodę warz, woda będzie)⁵².

Wśród młodych doktorów prawa, wspomnianych przez Miłkowskiego, którzy ulegli w młodości fascynacji socjalizmem, znajdował się m.in. Z. Balicki.

⁴⁷ S. Kozicki, op. cit., s. 44. Zob. też: BUW, rkps 2474, S. Szwedowski, op. cit., s. 115; R. Wapiński, *Narodowa Demokracja 1893–1939. Ze studiów nad dziejami myśli nacjonalistycznej*, Wrocław 1980, s. 72. Treść umowy zob. W. Pobóg-Malinowski, *Narodowa Demokracja...*, s. 62; J.J. Terej, *Idee, mity, realia. Szkice do dziejów Narodowej Demokracji*, Warszawa 1971, s. 19–20.

⁴⁸ *Relacja Romana Dmowskiego...*, s. 61.

⁴⁹ Jeśli zawierzyć relacji Limanowskiego, zabiegi takie podjął Kobylański. Napotkał jednak opór ze strony Aleksandra Hirschberga, kustosa Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie, uczestnika zjazdu założycielskiego Ligi. Zob. B. Limanowski, op. cit., s. 386–387.

⁵⁰ S. Kieniewicz, M. Malicki, op. cit., s. 263–268.

⁵¹ Ibidem, s. 61.

⁵² Ibidem, s. 128–129.

Niechęć do socjalizmu Miłkowskiego nie szła jednak w parze z ignorancją dla kwestii socjalnej. Wprost przeciwnie, pojęcie sprawiedliwości społecznej miało dla niego jako demokratty duże znaczenie. Nie akceptował jednak metod, jakimi socjaliści chcieliby dokonać reformy stosunków społecznych. W swoich *Wspomnieniach* pisał, że po raz pierwszy zetknął się z ideologią socjalistyczną podczas pobytu w Brukseli w latach 1866–1872. Wtedy też żywo się nią zainteresował. Następnie przeniósł się do Lozanny, gdzie miał okazję przysłuchiwać się przemówieniom paryskich komunardów. Poczynione wówczas obserwacje doprowadziły go do następujących wniosków:

Socjalizm nie wziął mnie, mimo że sympatyczną dla mnie była idea reformy społecznej, wprowadzającej sprawiedliwość, a usuwającej przemoc czy to polityczną, czy też ekonomiczną. Przemoc kapitalistyczna razila mnie na równi z państwową. Moje atoli przekonania demokratyczne, uznające wolność, równość, przeniknięte braterstwem, pogodzić się nie mogły z socjalistycznym szczepieniem nienawiści klasowej, opierającym reformę na niewoli. Niewola pod jaką bądź postacią do mnie nie przemawiała i w teoriach socjalnych równość uroku i wartości pozbawiała, czyniąc ją niemożliwą inaczej, tylko w ramach przymusu, zmieniającego człowieka w narzędzie działające automatycznie w mechanizmie społecznym. Ustrój taki odpowiada społeczności pszczołej i mrówczej, ale nie człowieczej, niezróżniczkowanej przez naturę na warstwy pracującą i używającą, lecz w sposób ten ustrojonej sztucznie na podstawie zaprowadzanego przemocą niewolnictwa. Czy socjalizm mocen jest zapobiec temu natury człowieczej gwałceniu! Pytanie to niepokoiło mnie i nakazywało studiowanie teorii socjalistycznych⁵³.

Powyższe stanowisko wobec socjalizmu było bardzo charakterystyczne dla Miłkowskiego. Zachowując krytycyzm wobec ideologii socjalistycznej, podkreślał zarazem wagę problemów społecznych. Znalazło to wyraz w dokumentach Ligi Polskiej oraz jego publicystyce. W art. 25 Ustawy Ligi, w rozdz. II określającym obowiązki i prawa Centralizacji, znalazł się taki oto zapis: „Mając przede wszystkim na widoku działalność rewolucyjną, Centralizacja nie omieszka jednak używać swych wpływów na popieranie oświaty ludu, dobrobytu klas wydziedziczonych i w ogóle rozwoju sił narodowych pod względem społecznym i ekonomicznym”⁵⁴. O znaczeniu kwestii socjalnej przekonywał również Miłkowski na łamach „Wolnego Polskiego Słowa”, w numerze inauguracyjnym: „Dlatego przede wszystkim domagać się będziemy dla ludu – dla włościan i robotników – oświaty która by, dając mu pojmowania interesów żywotnych społeczeństwa, powołała go do życia historycznego. Pojmowanie interesów społeczeństwa uważamy za warunek rozwiązania narzucających się nam, z powodu że Polska wchodzi do składu rzeszy narodów europejskich, kwestii socjalnych”⁵⁵. Miłkowski zalecał pracę w duchu solidaryzmu narodowego

⁵³ T.T. Jeż [Zygmunt Miłkowski], *Od kolebki przez życie...*, t. III, Kraków 1937, s. 524.

⁵⁴ Ustawa Ligi Polskiej z grudnia 1887..., s. 274.

⁵⁵ *Nasz program...*, s. 2.

i zarazem występowanie przeciwko tym, którzy usiłowałiby zburzyć harmonię społeczną⁵⁶. Kategorie odrzucał walkę klas jako metodę rozwiązania społecznych napięć.

Można odnieść wrażenie, że redagowane przez Miłkowskiego „Wolne Polskie Słowo” uderzało początkowo w pojednawcze tony w stosunku do socjalizmu. Równolegle do ukazania się pierwszego numeru pisma zawiązała się Liga Polska i nie chciano do tego projektu nikogo zrażać, również socjalistów. Warunkiem była jednak akceptacja programu niepodległościowego. Miłkowski zdawał się też studiować zapał przedstawicieli starszej generacji demokratów do nadmiernej krytyki młodzieży socjalistycznej, której zarzucano naśladownictwo cudzoziemskich wzorców, brak patriotyzmu, odmawiano prawa do powoływania się na wspólną tradycję TDP. W pierwszym roku wydawania pisma wywiązała się na tym tle polemika⁵⁷. W odredakcyjnym komentarzu odnoszącym się do zaistniałego sporu stwierdzono: „socjalizm niekoniecznie się z kosmopolityzmem łączy. Odcień skrajny socjalistów kosmopolitów stanowi rodzaj odrębny i mało liczny. Większość ogromna narodowości, ojczyzny wcale się nie wyrzeka”⁵⁸. Przeciwko tworzeniu przepaści między socjalistami a demokratami wystąpił wówczas Limanowski⁵⁹.

Miłkowski starał się dostrzec pozytywy teorii socjalistycznych, które poprzez krytykę istniejących stosunków zwracały uwagę na problemy społeczne, z pozycji demokracji i patrioty. Twierdził, że ich rozwiązanie powinno nastąpić w oparciu o program demokratyczno-patriotyczny, z którym sam się utożsamiał, a do tego potrzebne było narodowe wyzwolenie. Nie wierzył natomiast w możliwość adaptacji na polskim gruncie skrajnych teorii socjalistycznych⁶⁰. Jego stanowisko wobec socjalizmu było zatem ambiwalentne. Z jednej strony akceptował socjalizm jako ideologię mającą na celu „wymiar sprawiedliwości społecznej”, z drugiej ostrzegał przed socjalistyczną rewolucją i jej szkodliwymi konsekwencjami dla społeczności polskiej w warunkach narodowej niewoli⁶¹. Zarówno Miłkowski, jak i ideowo mu bliska stara emigracja demokratyczna uważali dążenia te za sprzeczne z własnymi celami, spośród których najważniejsza była walka o narodowe wyzwolenie w duchu solidaryzmu społecznego.

⁵⁶ „Pismo nasze stanie w opozycji bezwzględnej przeciwko fałszerzom prawdy i sprawiedliwości, przeciwko gasicielom ducha narodowego, jako też przeciwko mącicielom harmonii społecznej, możliwej pod warunkiem zdrowego pojmowania interesów wzajemnych”. Ibidem, s. 2.

⁵⁷ W.F., *Korespondencje Wolnego Polskiego Słowa: Lwów, październik 1887*, „Wolne Polskie Słowo” 1887, nr 3, s. 4; *Korespondencja Wolnego Polskiego Słowa, Wielkie Księstwo Poznańskie, 24 X 1887*, „Wolne Polskie Słowo” 1887, nr 4, s. 2; *Korespondencje Wolnego Polskiego Słowa: Z Pokucia, październik 1887*, „Wolne Polskie Słowo” 1887, nr 5, s. 2.

⁵⁸ *Przypis odredakcyjny do Korespondencji Wolnego Polskiego Słowa: Z Pokucia, październik 1887*, „Wolne Polskie Słowo” 1887, nr 5, s. 2.

⁵⁹ B.L., *Korespondencja Wolnego Polskiego Słowa, Zurych 5 listopada 1887*, „Wolne Polskie Słowo” 1887, nr 5, s. 3.

⁶⁰ *Strachy na wróble*, „Wolne Polskie Słowo” 1887, nr 5, s. 2.

⁶¹ *Zagrożenie narodowości naszej (III)*, „Wolne Polskie Słowo” 1889, nr 40, s. 1–2.

Socjalizm odwołujący się do internacjonalizmu i walki klas tę solidarność burzył, prowadził do społecznych waśni i poróżnienia poszczególnych warstw społecznych. W tym wymiarze wydawał się on zjawiskiem niesprzyjającym odzyskaniu suwerenności. Uważano więc, że reformę stosunków społecznych na krajowym gruncie musi poprzedzić wyzwolenie polityczne. Takie też stanowisko prezentowano na łamach „Wolnego Polskiego Słowa”⁶². Do socjalizmu jako ideologii stojącej na przeszkodzie interesom narodowym Miłkowski odniósł się w *Sprawie ruskiej wobec sprawy polskiej*, wydanej w 1902 r., gdzie pisał: „Bałamuci ich [Rusinów] metoda socjalistyczna, polegająca na szczepieniu, pod nazwą «walki klas», nienawiści społecznej i towarzyskiej, nadającej się do urządzania strajków, celem wytargowania o x % płacy zarobkowej, ale nie do odzyskania niezależności narodowej”⁶³.

Miłkowski bardzo liczył na polską młodzież, pokładając w niej nadzieję na realizację preferowanego programu obrony czynnej. Dobrym prognostykiem na przyszłość i dowodem na to, że podziela ona jego poglądy, były adresy nadsyłane przez młodzież polską ze wszystkich trzech zaborów z okazji 25-lecia pracy literackiej w 1883 r.⁶⁴ Podobnie motywujący mógł okazać się pozytywny odbiór broszury *Rzecz o obronie czynnej...* w kraju, chętnie czytanej na konspiracyjnych zebraniach kół samokształceniowych⁶⁵. Na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych konspiracyjna młodzież coraz bardziej się różnicowała pod względem ideowym. Dla wielu atrakcyjna okazała się ideologia socjalistyczna. Mieszkający na emigracji Miłkowski mógł obserwować to zjawisko wśród zagranicznej młodzieży studenckiej, z którą miał styczność na co dzień. Był on również jednym z inicjatorów związanego w Genewie w grudniu 1887 r. Zjednoczenia Towarzystw Młodzieży Polskiej za Granicą, grupującego stowarzyszenia młodzieży polskiej uczącej się na zagranicznych uczelniach, gdzie także występowały podziały ideowe⁶⁶. Wkrótce ze strony

⁶² Ibidem; *Od redakcji „Wolnego Polskiego Słowa” – replika*, „Wolne Polskie Słowo” 1890, nr 63, s. 4–5. Zob. też: *Przejawiające się obecnie wśród nas dążności i kierunki. Głos z kraju*, „Wolne Polskie Słowo” 1889, nr 47, s. 6; *Przejawiające się obecnie wśród nas dążności i kierunki. Głos z kraju (c. d.)*, „Wolne Polskie Słowo” 1889, nr 50, s. 6.

⁶³ T.T. Jeż [Zygmunt Miłkowski], *Sprawa ruska w stosunku do sprawy polskiej*, Lwów 1902, s. 84.

⁶⁴ *Odpowiedź Zygmunta Miłkowskiego...*, s. 14.

⁶⁵ *Relacja Romana Dmowskiego...*, s. 48–49; S. Kozicki, op. cit., s. 46–47. Udzielający się w konspiracji młodzieżowej młody Żeromski na tyle przejął się ideami zawartymi w broszurze Miłkowskiego, że postanowił osobiście zaangażować się w zbieranie składek na Skarb Narodowy. Zob. S. Żeromski, op. cit., s. 360 (zapis z 30 IX 1887 r.), 373 (zapis z 1 XI 1887 r.).

⁶⁶ Zjednoczenie powstało podczas zjazdu polskich studentów w Genewie 25 XII 1887 r. w celu konsolidacji organizacji polskiej młodzieży studiującej za granicą. Początkowo były to organizacje działające w Szwajcarii, ale z czasem także w innych krajach Europy Zachodniej. Jego inicjatorzy to: Miłkowski, Karol Lewakowski oraz Balicki. Podczas dorocznych zjazdów organizowanych w czasie świąt Bożego Narodzenia dyskutowano nad aktualnymi zagadnieniami z życia narodowego. Więcej zob. H. Więckowska, *Zjednoczenie Towarzystw Młodzieży Polskiej Zagranicą (1887–1914)*, „Niepodległość” 1932, t. VI, z. 1, s. 4–15.

młodych przedstawicieli kierunku socjalistycznego spotkała Miłkowskiego krytyka. Jednym z adwersarzy okazał się Ludwik Kulczycki, który podczas pobytu w Szwajcarii jesienią 1887 r., pozyskany dla ZMP przez Balickiego, otrzymał status brata zetowego. Z powodu braku jasnego programu społecznego Kulczycki zdecydował się jednak szybko opuścić szeregi organizacji, stając się następnie jej krytykiem⁶⁷. Po powrocie do kraju współtworzył II Proletariat. W 1888 r. wydał polemiczną broszurę litografowaną w Warszawie w 500 egzemplarzach, pt. *Z powodu broszury: „Rzecz o obronie czynnej i skarbie narodowym”*, w której skrytykował program Miłkowskiego. Obozowi patriotycznemu, którego jednym z filarów był Miłkowski, zarzucił nierealność założeń programowych oraz nieokreśloność w kwestii społecznej. Za realny uznał za to program odradzającego się po upadku I Proletariatu ruchu socjalistycznego⁶⁸. W czasie gdy ukazała się broszura Kulczyckiego, w „Wolnym Polskim Słowie” pisano o „litografowanym factum” wydanym przez „frakcyjkę niedorodków ze sfery socjalizmu kosmopolitycznego”⁶⁹. Jeszcze pod koniec 1888 r. Miłkowskiego i jego zwolenników spotkał kolejny cios ze strony środowiska młodzieżowego. Podczas II zjazdu Zjednoczenia Towarzystw Młodzieży Polskiej za granicą, zorganizowanego w Zurychu w grudniu 1888 r., zgromadzonej tam młodzieży o poglądach radykalnych i postępowych nie przypadł do gustu wykład Miłkowskiego o znaczeniu powieści Henryka Sienkiewicza z uwagi na społeczno-konserwatywne zabarwienie tych utworów⁷⁰. Obecni na zjeździe dwaj socjaliści, Feliks Daszyński oraz Aleksander Dębski, podali z kolei w wątpliwość potrzebę uznania priorytetowości kwestii niepodległościowej, przypisując pierwszorzędne znaczenie kwestii socjalnej. Podważono też ideę Skarbu Narodowego⁷¹. Emigracyjny spór między patriotami a socjalistami, który zaznaczył się również na gruncie krajowym, miał swój ciąg dalszy⁷². W 1889 r. ukazała się bowiem broszura pt. *Pod pręgierz. Szopka Wigilii Bożego Narodzenia* pióra Daszyńskiego. Autor ukrywający się pod pseudonimem Ślaza zaatakował w niej obóz patriotyczny oraz jego przywódców⁷³. W 1890 r. kierunek socjalistyczny zdobywał coraz większe

⁶⁷ Biblioteka Narodowa, IV.6384, L. Kulczycki, Lata dziecięce i młodość – do połowy 1893 r., cz. 1: 1866–1893, s. 169–170. Zob. też: *Ze wspomnień Ludwika Kulczyckiego*, oprac. J. Myśliński, „Z Pola Walki” 1972, nr 1 (57), s. 162.

⁶⁸ Zob. M. Mazowiecki [L. Kulczycki], *Historia ruchu socjalistycznego w zaborze rosyjskim*, Kraków 1903, s. 130–131; Res [Feliks Perl], op. cit., s. 253–254.

⁶⁹ *W kwestii Skarbu Narodowego*, „Wolne Polskie Słowo” 1888, nr 23.

⁷⁰ *Wspomnienie Stanisława Bukowieckiego o Lidze Narodowej*, w: *Liga Narodowa 1893–1928...*, s. 111–112.

⁷¹ *Korespondencja Wolnego Polskiego Słowa (Zurich 28 grudnia 1888)*, „Wolne Polskie Słowo” 1889, nr 33, s. 3–4. Zob. też: I. Daszyński, *Pamiętniki*, t. I, Warszawa 1957, s. 57–58.

⁷² W tym samym czasie w kraju na łamach prasy rozgorzała polemika między redakcją „Głosu” a Ludwikiem Krzywickim. Zob. L. Krzywicki, *Wspomnienia*, t. III, Warszawa 1959, s. 123–124, 87.

⁷³ I. Daszyński, op. cit., s. 57.

znaczenie wśród studentów należących do Zjednoczenia Młodzieży Polskiej Zagranicą, którego Miłkowski był ojcem duchowym⁷⁴. Nie działało się dobrze również na krajowym gruncie, gdzie nasiliły się podziały ideowe wśród młodzieży. Na początku 1890 r. z Zetu wystąpiło 11 socjalistów, zwolenników kierunku rewolucyjnego, do czego przyczynił się wybijający się na czoło warszawskiej grupy Roman Dmowski⁷⁵. Fakt ten załagodził tarcia wewnętrzne w Zecie między narodowcami a zwolennikami kierunku socjalistycznego, ale ich nie wyeliminował. Zetowcy ulegający wpływowi socjalistycznym nie byli zadowoleni z podległości Lidze Polskiej⁷⁶. Stąd sam Dmowski, w celu uniknięcia narastających na tym tle animozji, doprowadził do zniesienia formalnej zależności od Ligi przy akceptacji jej władz. Ligowcy w dalszym jednak ciągu wywierali wpływ na działalność Zetu⁷⁷. Miłkowski wspominając po latach tamten okres, pisał o „pokoście socjalistycznym” „zabarwiającym poczuwającą się do obowiązku działalność na polu politycznym młodzież, niby żółtaczkę”⁷⁸. Nieprzypadkowo w tym samym czasie na łamach „Wolnego Polskiego Słowa” można było zaobserwować zaostrenie tonu wypowiedzi na temat ideologii socjalistycznej. W 1890 r. w jednym z numerów pisma dyskutowano nad kwestią przydatności młodzieży socjalistycznej dla sprawy polskiej. Sugerowano przy tym, aby ta porzuciła socjalistyczną agitację, włączyła się do ruchu patriotyczno-demokratycznego i poświęciła pracy niepodległościowej⁷⁹. Stanowisko redakcji nie przeszło bez echa i spotkało się z reakcją przedstawicieli kierunku socjalistycznego, którzy za bezpodstawny uznali zarzut, jakoby młodzież socjalistyczna odrzucała patriotyzm⁸⁰. Prowadzona polemika obnażała spory i różnice generacyjne między starą a młodą demokracją. Nie wpłynęła ona jednak na zmianę retoryki pisma, które zwracało uwagę na szkodliwość propagandy socjalistycznej dla sprawy narodowej, szczególnie na wiejskim gruncie⁸¹. Z podobnych powodów w „Wolnym Polskim Słowie”

⁷⁴ A. Karbowski, *Młodzież polska akademicka za granicą 1795–1910*, Kraków 1910, s. 390.

⁷⁵ *Relacja Romana Dmowskiego...*, s. 54.

⁷⁶ S. Kozicki, op. cit., s. 44; R. Dmowski, *Początki nowoczesnego obozu narodowego w Polsce*, „Myśl Narodowa” 1936, nr 47–48, s. 734, 752; K. Kawalec, *Roman Dmowski*, Warszawa 1996, s. 27.

⁷⁷ Zob. R. Dmowski, op. cit., s. 752; *Protokół posiedzenia zjazdu lokalnego Rady Tajnej Ligi Narodowej w Genewie z dnia 10–12, 21, 27 i 19 czerwca 1895 r.*, w: *Liga Narodowa 1887–1906...*, s. 38; S. Kozicki, op. cit., s. 44–45; W. Pobóg-Malinowski, *Narodowa Demokracja...*, s. 65.

⁷⁸ Z. Miłkowski, *Skarb Narodowy Polski...*, s. 128.

⁷⁹ *Młodzi i starzy*, „Wolne Polskie Słowo” 1890, nr 56, s. 2; *Nasza młodzież socjalistyczna*, „Wolne Polskie Słowo” 1890, nr 59, s. 2.

⁸⁰ *Korespondencje Wolnego Polskiego Słowa (Zurych, 20 marca 1890) – odpowiedź w sprawie artykułu „Nasza młodzież socjalistyczna”*, „Wolne Polskie Słowo” 1890, nr 62, s. 8; *Korespondencje Wolnego Polskiego Słowa: Z kraju, Stara i młoda demokracja. Młodzież polska przed sądem Wolnego Polskiego Słowa*, „Wolne Polskie Słowo” 1890, nr 63, s. 2–4.

⁸¹ *Od redakcji Wolnego Polskiego Słowa – replika*, „Wolne Polskie Słowo” 1890, nr 63, s. 4–5.

rekomendowano do Funduszu stypendialnego hr. Krystyna Ostrowskiego dla polskiej młodzieży studiującej za granicą osoby, tak jak ich patron, mające na względzie cele patriotyczne. Nie chciano, aby ze wsparcia materialnego korzystała młodzież utożsamiająca się z kierunkiem socjalistycznym⁸². Zaznaczmy, że rozdawnictwem stypendium dysponowała Rada Muzeum w Rapperswilu, w której zasiadał Miłkowski.

W kolejnych latach „Wolne Polskie Słowo” w dalszym ciągu próbowało przestrzegać polską młodzież studiującą za granicą przed socjalizmem. W 1892 r. przekonywano, że nie ma potrzeby, aby zajmowała się ona agitacją socjalistyczną, gdyż ta jest w stopniu wystarczającym uprawiana na gruncie krajowym: „Błądzi, gdy młodzież postulaty socjalistyczne żywcem do Polski przynosi, bez względu na warunki ekonomiczne w każdym kraju odmienne. Wynika stąd strata czasu i atłasu”⁸³. Socjalistom wszelkiej maści, również tym narodowym, zarzucano jedynie ślepe naśladownictwo zachodnich wzorców⁸⁴. W „Wolnym Polskim Słowie” określono też kierunek, w jakim powinna podążać socjalistyczna agitacja. Zalecano zaprowadzenie systemu spółkowego (spółki rolne i przemysłowe) jako remedium mogącego zniwelować nieporozumienia między światem kapitału a pracy⁸⁵. Zwolennikiem takich rozwiązań był Miłkowski, gdyż odpowiadały one zasadom preferowanego solidaryzmu społecznego⁸⁶.

Nie najlepiej układały się również stosunki Ligi Polskiej z socjalistami kierunku patriotycznego reprezentowanymi przez grupę „Pobudki” z Gminy Narodowo-Socjalistycznej. Relacje te popsuly się po śmierci Barańskiego w 1891 r. oraz rezygnacji Limanowskiego ze współpracy z „Pobudką”. Wyrazem tego była polemika, jaką pismo prowadziło z „Wolnym Polskim Słowem”⁸⁷. Grupa „Pobudki” nie akceptowała bowiem tonu publikacji krytycznych wobec socjalizmu, niezależnie od tego, czy był on kosmopolityczny, czy patriotyczny⁸⁸. Niemniej jeszcze w 1892 r. pojawiła się nowa inicjatywa wydawnicza w postaci „Przeglądu Socjalistycznego”, do którego artykuł wstępny napisał Dmowski. Była to ostatnia próba „zwekslowania socjalizmu na tory narodowe”⁸⁹.

⁸² *Fundusz stypendialny Krystiana Ostrowskiego*, „Wolne Polskie Słowo” 1890, nr 70, s. 2.

⁸³ *O młodzieży polskiej za granicą*, „Wolne Polskie Słowo” 1892, nr 108, s. 1. Zob. też: *W nowej fazie*, „Wolne Polskie Słowo” 1892, nr 122, s. 1–2; *Na Zachodzie a u nas*, „Wolne Polskie Słowo” 1892, nr 123, s. 1–2.

⁸⁴ *Na Zachodzie a u nas...*, s. 1–2.

⁸⁵ *Ibidem*. Zob. też: *Spółka*, „Wolne Polskie Słowo” 1892, nr 124, s. 1 (1–2); *Socjalizm wobec sprawy polskiej*, „Wolne Polskie Słowo” 1892, nr 125, s. 2.

⁸⁶ W. Ratajczak, op. cit., s. 295.

⁸⁷ *Liberum Conspiro*, „Pobudka” 1891, nr 4, s. 3; *Rozmaitości: Jeszcze odrobina polemiki*, „Wolne Polskie Słowo” 1891, nr 89, s. 8.

⁸⁸ *Liberum Conspiro...*, s. 3.

⁸⁹ Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu (dalej: Oss.), rkps 12858, W. Jabłonowski, *Z biegiem lat. Wspomnienia z l. 1886–1939*, s. 132; M. Zychowski, *Bolesław Limanowski...*, s. 234; *Polskie partie robotnicze a sprawa narodowa*, „Przegląd Socjalistyczny” 1892, nr 1, s. 1–7.

Dmowski reprezentował tu interesy warszawskiej młodzieży zetowej. Artykuł programowy przygotował wspólnie z socjalistą Kazimierzem Dłuskim, a jego treść była konsultowana z Limanowskim⁹⁰. Nowe przedsięwzięcie wydawnicze wspierała również Liga Polska. Rekomendowano je na łamach „Wolnego Polskiego Słowa”⁹¹. Inicjatywa okazała się jednak krótkotrwała, a pismo miało zaledwie cztery numery⁹². Zawarta w artykule programowym „Przeglądu Socjalistycznego” sugestia o kooperacji kierunku patriotycznego i socjalistycznego spotkała się z krytyką Mendelсона, redaktora „Przedświt” i organizatora zjazdu paryskiego⁹³. Był to wyraźny symptom rozchodzenia się dróg tych dwóch nurtów. Sam Miłkowski raczej nieufnie odnosił się do inicjatywy grupy „Przeglądu Socjalistycznego”. W numerze „Wolnego Polskiego Słowa”, datowanym na 15 XI 1892 r., otwarcie pisano o wzajemnej szkodliwości wynikającej z łączenia socjalizmu z patriotyzmem:

„Ubierny socjalizm w płaszcz narodowy a znajdzie się dla niej sens” – odpowiadają wyznawcy socjalizmu, dla dyskusji racjonalnej przystępni. Cóż z tego ubrania wynika? Wynika przede wszystkim to, że do doktryny wchodzi żywioł obcy – patriotyzm – który ją osłabia i rozcieńcza, na kształt wody do wina wlanej. Patriotyzm sam w sobie jest trunkiem bardzo mocnym – znane są następstwa, do jakich doprowadza upojone nim narody; w odniesieniu atoli do socjalizmu zmienia naturę, staje się wodą, która socjalizm fałszuje w jego istocie doktrynalnej. Z nim razem wchodzi polityka, przyczyniająca się do rozwodnienia doktryny bardziej jeszcze. Ubranie przeto socjalizmu w narodowość, socjalizmowi bezwarunkowo szkodę sprawia, osłabiając go zasadniczo. Tak osłabiony i do sprawy polskiej przypięty może – jak kwiatek przy kozuchu – wyglądać bardzo pięknie, ale – jaki z niego sprawa nasza, sprawa na wskroś patriotyczna i polityczna, wyciągnąć by mogła pożytek? Nie widzimy innego nad – zatrzymując dla patriotyzmu przyrównanie do wody – zafarbowanie tej wody na czerwono nie! – na blade, bardzo blade różowo. Amatorom koloru takiego może to do gustu przypada. Tu jednak nie o gust chodzi, ale o pożytek, o pożytek dla sprawy polskiej, który w takim jeno razie mógłby być przypuszczalnym, gdyby się znalazł jaki socjalistyczny Chrystus i, nie poprzestając na zafarbowaniu wody, w wino je zmienił, to jest: potrafił naród polski zsocjalizować, nie pozbawiając go patriotyzmu⁹⁴.

Artykuł ukazał się tuż przed zjazdem paryskim, który inaugurował powstanie Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS) z programem niepodległościowym. Nabierał więc dodatkowej wymowy. Miłkowski miał już wówczas świadomość, że projekt w postaci Ligi Polskiej jako ośrodka koordynującego działalność niepodległościową, którego był współtwórcą, nie powiódł się. Po latach z dezaprobatą wypowiadał się na temat podejmowanych w środowisku

⁹⁰ M. Żychowski, *Bolesław Limanowski...*, s. 234; B. Limanowski, op. cit., s. 436.

⁹¹ J. Myśliński, *Polska prasa socjalistyczna w okresie zaborów*, Warszawa 1982, s. 46. Informacje na temat pojawienia się nowego pisma zob. „Wolne Polskie Słowo” 1892, nr 108.

⁹² Oss., rkps 12858, W. Jabłonowski, *Z biegiem lat. Wspomnienia z l. 1886–1939*, s. 132.

⁹³ *Nieporozumienie czy dyplomacja*, „Przedświt” 1893, nr 6, s. 2–8.

⁹⁴ *Socjalizm wobec sprawy polskiej...*, s. 1.

związany z Ligą Polską próbach upatriotycznienia socjalizmu. W opublikowanej w 1905 r. relacji wspomnieniowej pisał:

Upatriotycznienie się socjalizmu w Polsce, które pierwotnie było ze strony proderywów podstępem, mającym na celu pozyskanie klasy robotniczej, ludzi może naiwnych tylko, niezdolnych zrozumieć, że zasadnicze w Polsce nienawiści klasowej szczepienie jest wodą na młyny mocarstw zaborczych, że sprzymierzanie się socjalistów polskich z socjalizmem niemieckim i moskiewskim najmniejszej Polsce nie może wróżyć korzyści⁹⁵.

Przekształcenie Ligi Polskiej w Narodową, aczkolwiek stanowiące samowolną inicjatywę młodych ligowców, było w pewnym sensie na rękę Miłkowskiemu. W ten sposób eliminowano z Ligi wpływy socjalistyczne, których nie akceptował. Nowa organizacja zmierzała zaś w pożądanym przez niego kierunku narodowym, wszechpolskim⁹⁶.

Podobnie jak Miłkowski nie tolerował socjalistów, tak samo oni nie wahali się go krytykować. Wrogość wobec socjalizmu i powierzchowne traktowanie kwestii społecznych wypominali mu Feliks Perl oraz Kulczycki. W opinii Perla demokratyzm Miłkowskiego trącił mocno szlachetczyzną i opierał się na znanym hasle: „z szlachtą polską polski lud”, patriotyzm zaś nie był podszyty myślą społeczną. Zarzucał mu, że będąc od zawsze zaciętym wrogiem socjalizmu, nigdy nie starał się go dokładnie poznać⁹⁷. Perl, podobnie jak wcześniej Kulczycki, krytycznie ocenił broszurę Miłkowskiego *Rzecz o obronie czynnej... za brak odniesień do kwestii społecznej*⁹⁸. Z tego powodu miał też zastrzeżenia do Ustawy Ligi Polskiej: „Czynnik społeczny, mglisto rysujący się w ustawie «Ligi», w broszurze wcale nie występuje”⁹⁹. Nie do końca zasadne wydawało mu się odwoływanie przez Ligę do tradycji TDP, które miało, w jego opinii, określony cel społeczny, podczas gdy Liga ujmowała te kwestie w sposób ogólnikowy. Perl upatrywał w tym jednak celowe działanie: „Ta nieokreśloność była umyślna, gdyż «Liga» z jednej strony musiała się liczyć ze «społecznictwem», z drugiej zaś nie chciała nikogo zrażać: dla osiągnięcia «głównego» swego celu – niepodległości – pragnęła wytworzyć «połączenie spoiste narodu całego»”¹⁰⁰. Mimo odmiennych poglądów, ze środowiska socjalistycznej lewicy wychodziły też głosy okazujące Miłkowskiemu szacunek. Ludwik Krzywicki, który na początku lat osiemdziesiątych XIX w. jako student Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego związał się z tamtejszą grupą socjalistycznej młodzieży, pisał o nim tak: „Może z T.T. Jeżem nie zesłaliśmy się w niczym, ale gdy w książce jubileuszowej na jego cześć ukazały

⁹⁵ Z. Miłkowski, *Skarb Narodowy Polski...*, s. 40–41.

⁹⁶ *O kole Polskim w Dumie*, „Dla Ojczyzny” 1907, nr 15, s. 1.

⁹⁷ *Ibidem*, s. 225.

⁹⁸ M. Mazowiecki [Ludwik Kulczycki], *op. cit.*, s. 120.

⁹⁹ *Res* [Feliks Perl], *op. cit.*, s. 224.

¹⁰⁰ *Ibidem*, s. 223.

się «Wskazania polityczne» Aleksandra Świętochowskiego, zabolalo nas to, iż uragano starcowi, który umiał być ukochać godność zbiorową narodu jako warunek zasadniczy wszelkiej innej godności¹⁰¹. Należy jednak zaznaczyć, że Krzywicki odwoływał się tu do czasów, gdy różnice ideowe nie były jeszcze tak wyraziste, a w redakcjach pism współpracowali ze sobą ludzie o odmiennych poglądach. Stosunek ambiwalentny miał do Miłkowskiego Limanowski, który tak pisał o nim w swoich „Pamiętnikach”:

O Miłkowskim miałem jak najlepsze wyobrażenie i żywiłem dla niego cześć wielką. Powieści jego swoją tendencją demokratyczną, a nawet swoją formą wielce mi się podobały, stawiałem je wyżej nawet od powieści Kraszewskiego. Czytałem jego życiorys w „Tygodniku Ilustrowanym”, gdzie go przedstawiono jako całkowicie oddanego i wytrwałego szermierza sprawy ukochanej i jako człowieka, który w trudnych warunkach swojego znamienego życia miał się wszelkiej pracy, by wszystko sobie tylko zawdzięczać. Przy bliższym poznaniu cześć moja dla niego znacznie się zmniejszyła. Miał on wady – wreszcie kto ich nie ma? – niektóre z nich usprawiedliwiała się okolicznościami, ciężkim położeniem, ale najbardziej mnie uraziła, może dlatego, że mnie boleśnie dotknęła, podstępność w charakterze pomimo pozorów szczerości¹⁰².

Limanowski wspominał, że pozostawał z Miłkowskim w dość napiętych stosunkach¹⁰³. Doceniał i akceptował zasadniczą myśl zawartą w broszurze *Rzecz o obronie czynnej...*, tj. walkę o niepodległość. Miał jednak za złe autorowi odcięcie się od socjalizmu¹⁰⁴.

Tymczasem po 1905 r. krytycyzm Miłkowskiego w stosunku do ideologii socjalistycznej uległ nasileniu. Miało to związek z rewolucyjnym wrzieniem w Królestwie Polskim, inspirowanym przez socjalistów, które to działania kategorycznie potępiał. Wyrazem tego był opublikowany we Lwowie, nakładem „Słowa Polskiego”, list otwarty „Do współobywateli”. Miłkowski krytykował w nim rewolucję 1905 r. jako mającą na celu przede wszystkim konflikt międzyklasowy. Zarzucał socjalistom, że wysuwając na pierwszy plan hasła ekonomiczne, działają na szkodę sprawy polskiej¹⁰⁵. Była to zatem argumentacja charakterystyczna dla „Wolnego Polskiego Słowa” z okresu jego redagowania przez Miłkowskiego.

Socjalistów atakujących patriotyzm uważał Miłkowski za zdrajców ojczyzny. Twierdził, że polski socjalizm pod wpływem rosyjskim nabrał charakteru karykaturalnego i potwornego. W korespondencji z 16 XI 1906 r., adresowanej

¹⁰¹ L. Krzywicki, op. cit., t. II, Warszawa 1958, s. 134–135. Krzywicki miał tu na myśli rozprawę *Wskazania polityczne*, którą Świętochowski zdecydował się zamieścić w jubileuszowym wydawnictwie dedykowanym Miłkowskiemu w 1883 r. z okazji 25-lecia pracy literackiej. Zob. *Sprawozdanie z obchodu jubileuszowego w Genewie na cześć T.T. Jeża (Zygmunta Miłkowskiego) w dniu 30 sierpnia 1883 r.*, Genewa 1883.

¹⁰² B. Limanowski, op. cit., s. 216.

¹⁰³ Ibidem, s. 290.

¹⁰⁴ M. Żychowski, *Bolesław Limanowski...*, s. 218.

¹⁰⁵ Z. Miłkowski, *Do spółobywateli. List otwarty*, Lwów 1905, s. 16–30.

do Mirosława Kernbauma, działacza Zetu i Zjednoczenia w Genewie, pisał o socjalizmie jako stanie chorobowym:

To choroba. Nie zdaje się być ona chroniczna; nie umrze na nią naród cały, ponieważ nie udzieliła się klasom społecznym ogólnie, nie zaraził szkolnej młodzieży całej – co zaś najbardziej, nie zraziła ludu rolnego. Takiego socjalizmu monstrualnego jak polski, socjalizm, który by z siebie bandytyzm wylonił, nie znajdziecie na całej kuli ziemskiej. To też choroba ta przeminać musi. Naród, byle zechciał, wyleczy się z niej. Nil desperandum¹⁰⁶.

Podobny ostry ton wypowiedzi wymierzony w rewolucyjną działalność socjalistów charakteryzował wydawane przez Miłkowskiego w Paryżu w latach 1906–1907 pismo „Dla Ojczyzny: organ Skarbu Narodowego”, o profilu narododemokratycznym i postępowym¹⁰⁷. W zaogniającym się sporze między narodowymi demokratami a socjalistami w czasie rewolucji w Królestwie Polskim Miłkowski wyraźnie opowiedział się po stronie tych pierwszych. Wyrazem tego stanowiska było przyzwolenie na dalsze dotowanie ze Skarbu Narodowego działalności Ligi Narodowej w zaborze rosyjskim. W Komisji Nadzorczej zabrakło jedności w tej kwestii, a niektórzy jej członkowie uważali, że zasoby Skarbu zostały zmonopolizowane przez jedną opcję polityczną i nie są właściwie wydatkowane¹⁰⁸. Dla Miłkowskiego koronny

¹⁰⁶ *List z 18 XI 1906 r.*, Zurych, w: M. Handelsman, *Listy T.T. Jeża do Mirosława Kernbauma*, Warszawa 1937, s. 21–22. W korespondencji Miłkowski nawiązał do wystąpienia, jakie w tym czasie miała w Genewie socjalistka Estera Golde-Stróżecka, członkini PPS, następnie PPS-Lewicy, i określił ją mianem „histeryczki politycznej”.

¹⁰⁷ *Od redakcji*, „Dla Ojczyzny: organ Skarbu Narodowego” 1906, nr 12, s. 1; *Przegląd spraw politycznych*, „Dla Ojczyzny: organ Skarbu Narodowego” 1906, nr 1, s. 3; *Korespondencje własne: Warszawa, sierpień 1906*, „Dla Ojczyzny: organ Skarbu Narodowego” 1906, nr 9, s. 2–3.

¹⁰⁸ Zob. *O jednym z uczynionych Komisji Nadzorczej zarzutów*, „Dla Ojczyzny: organ Skarbu Narodowego” 1906, nr 10, s. 1–2. Miłkowski stał na czele Rady Nadzorczej Skarbu Narodowego i jego zdanie było rozstrzygające w kwestii poborów zgromadzonych w nim środków. W 1895 r. został on dokooptowany do Komitetu Ligi Narodowej (LN). Od tego roku LN mogła również korzystać z funduszy Skarbu, jako organizacja spełniająca wymogi określone w Ustawie instytucji z 1891 r. Co jakiś czas dochodziło jednak na tym tle do nieporozumień wśród członków Komisji Nadzorczej, nieutożsamiających się z ideowym profilem Ligi. Trwający od 1899 r. konflikt na tym tle doprowadził w 1903 r. do zgłoszenia przez Lewakowskiego oraz Henryka Gierszyńskiego *votum separatum* wobec dalszego dotowania Ligi. W efekcie decyzja o przyznaniu odsetek Lidze zapadła niejednogłośnie. Natomiast Gierszyński i Lewakowski podali się wkrótce do dymisji. Więcej zob. W. Pobóg-Malinowski, *Narodowa Demokracja...*, s. 328–329. Zob. też: S. Kozicki, op. cit., s. 81, 120–121; *Relacja Romana Dmowskiego...*, s. 67; Z. Miłkowski, *Skarb Narodowy Polski...*, s. 155–167; S.J. Pastuszka, *Karol Lewakowski*, Warszawa 1980, s. 135–136, 206–217. W 1907 r. na łamach „Dla Ojczyzny: organ Skarbu Narodowego” odpierano zarzuty przedstawiciela młodzieży narodowej ze Zjednoczenia Młodzieży Polskiej Zagranicą, która nie uznawała zwierzchnictwa Ligi. W związku z dotowaniem wyłącznie tej formacji oskarżono Skarb Narodowy o naruszenie zasady bezpartyjności. Miłkowski starał się odpieierać wszystkie

argument przemawiający za utrzymaniem dotychczasowego stanu rzeczy stanowiły zasługi Ligi na rzecz uświadamiania chłopów oraz przeciwdziałanie wpływom demokratów postępowych w wyborach do I Dumy, którzy w jego oczach uchodzili za patronów socjalistów. Dotacje ze Skarbu państwowego pozwoliły narodowym demokratom na sfinansowanie kampanii wyborczej¹⁰⁹. Miłkowski wskazywał na istnienie dwóch frontów walki narodowej: przeciwko rządowi i socjalizmowi. Odcięcie zaś endecji od środków finansowych mogłoby, jego zdaniem, osłabić ją w starciu z oponentami. Twierdził bowiem, że „Demokracji narodowej etyka elementarna nie pozwala na czerpanie funduszy ze źródeł, z których je socjaliści czerpią”¹¹⁰.

W odniesieniu do działań socjalistów pismo „Dla Ojczyzny: organ Skarbu Narodowego” posługiwało się retoryką charakterystyczną dla narodowych demokratów¹¹¹. Można przypuszczać, że głównie z tego środowiska pochodziły nadsyłane korespondencje z Warszawy, gdzie pisano o terrorze i szerzącej się anarchii w Królestwie Polskim¹¹². W numerze kwietniowym z 1906 r. opublikowano m.in. znany list Dmowskiego do Miłkowskiego, w którym pisał o „syfilisie politycznym”, mając na myśli ówczesną sytuację w Królestwie Polskim¹¹³. W piśmie piętnowano również socjalistyczne gwałty dokonywane na robotnikach endeckich¹¹⁴. W duchu poglądów Miłkowskiego

oskarżenia. Zob. *Słótko o bezpartyjności*, „Dla Ojczyzny: organ Skarbu Narodowego” 1907, nr 16, s. 1–2; *Jeszcze słótko o bezpartyjności*, „Dla Ojczyzny: organ Skarbu Narodowego” 1907, nr 17, s. 1–2.

¹⁰⁹ Zob. *Korespondencja własna Z nad Buga, maj 1906*, „Dla Ojczyzny: organ Skarbu Narodowego” 1906, nr 6, s. 3–4; *O korespondencji „Z nad Buga”*, „Dla Ojczyzny: organ Skarbu Narodowego” 1906, nr 7, s. 2; *O jednym z uczynionych Komisji Nadzorczej zarzutów...*, s. 1–2.

¹¹⁰ *List z 18 XI 1906 r., Zurych...*, s. 20.

¹¹¹ W endeckich odezwach sygnowanych przez LN z okresu rewolucji w Królestwie Polskim oskarżano socjalistów o działalność wicherzycielską, inspirowaną przez Moskwę i szkodliwą dla narodowych interesów oraz szerzenie anarchii i terroru. Zob. *Rodacy!*, Odezwa Komitetu Krajowego Ligi Narodowej w Królestwie Polskim z 26 października 1906 r., w: *Dokumenty do historii Ligi Narodowej 1893–1906. W setną rocznicę śmierci Zygmunta Miłkowskiego*, oprac. U. Kozłowska, T. Sikorski, A. Wątor, Warszawa–Radzymin 2015, s. 187–188. Zob. też: *Rodacy!*, Odezwa Ligi Narodowej z lutego 1905 r., w: *Dokumenty do historii Ligi Narodowej...*, s. 173–175; *Rodacy!*, Odezwa Komitetu Centralnego Ligi Narodowej z 8 lutego 1905 r., w: *Dokumenty do historii Ligi Narodowej...*, s. 177–179; *Rodacy!*, Odezwa Komitetu Centralnego Ligi Narodowej z 1 VIII 1905 r., w: *Dokumenty do historii Ligi Narodowej...*, s. 183–185. Więcej zob. I. Zaleska, „Narodowa Demokracja strzela salwami do robotników!” – wizerunek endecji w drukach ulotnych PPS w okresie rewolucji 1905–1907 w Królestwie Polskim, w: *Druki ulotne w procesie komunikacji społecznej w XIX wieku (do 1918 roku)*, red. M. Karpińska, Warszawa 2018, s. 123–145.

¹¹² *Korespondencja własna, Warszawa, sierpień 1906*, „Dla Ojczyzny: organ Skarbu Narodowego” 1906, nr 9, s. 2–3.

¹¹³ *Korespondencja własna, Z Królestwa, kwiecień 1906*, „Dla Ojczyzny: organ Skarbu Narodowego” 1906, nr 4, s. 3.

¹¹⁴ *Socjalizm wobec postępu*, „Dla Ojczyzny: organ Skarbu Narodowego” 1906, nr 8, s. 2.

wskazywano na rosyjski rodowód polskiego socjalizmu, stanowiący zaprzeczenie patriotyzmu¹¹⁵.

Niewątpliwie awersja Miłkowskiego do socjalizmu szła w parze z poparciem dla ND. Jednak w tej początkowo zgodnej kooperacji z czasem pojawiły się rysy. Miłkowski obawiał się, aby endecja realizując swoją politykę w Kole Polskim, nie poszła w kierunku ugodowym¹¹⁶. Sceptycznie też zapatrywał się na pomysł wspólnego bloku wyborczego narodowych demokratów z Polską Partią Postępową oraz Stronnictwem Polityki Realnej w ramach tzw. Koncentracji Narodowej¹¹⁷. Ostateczny rozbrat z formacją narododemokratyczną nastąpił w związku z rezygnacją endecji z programu niepodległościowego. Miłkowski zawsze był przeciwnikiem politycznego kapitulantstwa. Za to krytykował pozytywistów i środowiska ugodowe. Dlatego też nie był w stanie zaakceptować przejścia na pozycje ugodowe ND. W 1908 r. w związku ze swoją dymisją z Komisji Nadzorczej Skarbu Narodowego ogłosił list otwarty, w którym potępił obrany przez endecję kierunek¹¹⁸. Podobne enuncjacje zawarł w rozszerzonym wydaniu broszury *Rzecz o obronie czynnej...*, które ukazało się w 1910 r. nakładem „Krytyki” Wilhelma Feldmana, znanego z wystąpień przeciwko ND¹¹⁹. Miłkowski liczył, że broszura spotka się z podobnym oddźwiękiem, jak ta wydana 23 lata temu¹²⁰. Autor w ostrych słowach skrytykował ND za jej nową strategię polityczną:

Zbłądziła ona, zbłądziła grubo i obrzydliwie [...]. Przewodnictwo N. D. zawiodło zaufanie ludowe. Nie zaprzepaściło ono sprawy polskiej, będącej tego rodzaju, że jej zaprzepaścić nie sposób; lecz ją zabagniło, od – dając na łaskę i niełaskę największego Polski wroga za pomocą przeniesienia sprawy jej z nad Wisły nad Newę. Opuściło przewodnictwo N. D. grunt ojczyzny, pozostawiając lud samemu sobie i samej sobie młodzież z klas inteligencji¹²¹.

¹¹⁵ Ibidem.

¹¹⁶ W numerze wrześniowym z 1906 r. pisało: „Zachodzi wprawdzie obawa, ażeby demokracja narodowa, zająwszy w Dumie petersburskiej stanowisko «koła polskiego», nie poszła śladami smutnej w pewnych momentach pamięci, «kół polskich» w parlamentach berlińskim i wiedeńskim”. *Przegląd polityczny*, „Dla Ojczyzny: organ Skarbu Narodowego” 1906, nr 9, s. 3.

¹¹⁷ A. Kidzińska, *Próby wymiany składu Koła Polskiego w III Dumie Państwowej w 1908 r. Przyczynek do dziejów stosunków Stronnictwa Polityki Realnej i Narodowej Demokracji*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Lublin-Polonia. Sectio F” 2003, t. LVIII, s. 127. Na temat tzw. Koncentracji Narodowej tak pisało: „Czy pomysł ten wobec zadania, na trzecim kole ciężącego, trafny jest – niedaleka okaże przyszłość”. *O kole polskim w Dumie*, „Dla Ojczyzny: organ Skarbu Narodowego” 1907, nr 15, s. 1.

¹¹⁸ W. Pobóg-Malinowski, *Narodowa Demokracja...*, s. 355–336. „Błądzą nasi – pod firmą D. N. mężowie stanu. – wybacz im Panie! Błędami iskrzą się pisane i wydawane przez nich czasopisma i książki. Błędy jednak swoje w ludzi jako prawdy wmawiać umieją”. Ibidem, s. 336.

¹¹⁹ Zob. W. Feldman, *Rzecz o Narodowej Demokracji*, Kraków 1902.

¹²⁰ *List z 6 maja 1910 r.*, Zurych, w: M. Handelsman, op. cit., s. 29. Zob. też: S. Kieniewicz, M. Malicki, op. cit., s. 266.

¹²¹ Z. Miłkowski, *Rzecz o obronie czynnej i skarbie. Wydanie nowe, rozszerzone, do stosunków obecnych zastosowane*, Kraków 1910, s. 3.

Był rozszalony faktem, iż jego dawni wychowankowie, m.in. Z. Balicki, Dmowski, zboczyli z właściwej drogi walki na drogę ugody. Uznał, że stali się ofiarami niewoli¹²².

Miłkowski, jak pisał o nim historyk Władysław Pobóg-Malinowski, do końca pozostał „niestrudzonym propagatorem idei walki zbrojnej o niepodległość”¹²³. Koncepcja obrony czynnej oddalała go od endecji, zbliżając jednocześnie do jej rywali politycznych, m.in. w osobie Józefa Piłsudskiego. Przejawem tej postawy było poparcie dla rozwijanej w Galicji idei strzeleckiej. Nie oznaczało to jednak aprobaty orientacji proaustriackiej, którą krytykował. W latach I wojny światowej, podobnie jak ND, Miłkowski uznawał potrzebę związania sprawy polskiej z państwami Ententy¹²⁴. Nie brał jednak wówczas aktywnego udziału w życiu politycznym. Z chwilą wybuchu I wojny światowej miał 90 lat i był u kresu sił. Nie dożył do odzyskania niepodległości, pracy na jej rzecz poświęcił swoje całe dorosłe życie. Zmarł 11 I 1915 r. w Lozannie.

Stosunek Miłkowskiego do socjalizmu był zawsze niechętny. Mimo że w środowisku emigracyjnym otaczał się socjalistami i utrzymywał z nimi relacje, nigdy nie dał się im zjednać dla ideologii socjalistycznej. W początkowym okresie tworzenia Ligi Polskiej krytycyzm Miłkowskiego niwelowała realna perspektywa współpracy z socjalistami kierunku patriotycznego. Z czasem ich drogi zaczęły się rozchodzić, a sam Miłkowski zdawał się nigdy nie wierzyć w upatryotycznienie socjalizmu. Jego krytyka, celująca początkowo głównie w socjalizm kosmopolityczny, zaczęła obejmować także socjalistów nurtu narodowego. Nasiliła się ona w związku z wydarzeniami rewolucyjnymi w Królestwie Polskim w 1905 r. W socjalizmie upatrywał poważne zagrożenie dla sprawy narodowej i działalności niepodległościowej, które zawsze były dla niego priorytetem.

Streszczenie

Zygmunt Miłkowski to jedna z najważniejszych postaci polskiej emigracji demokratycznej drugiej połowy XIX i początków XX w. W swoim długim, gdyż obejmującym prawie całe stulecie, życiu umiejętnie łączył dwa nurty działalności: pisarskiej i politycznej, które wzajemnie się dopełniały. Istotną cezurą dla politycznej działalności Miłkowskiego był 1887 r., w którym ukazała się najgłośniejsza w jego dorobku publicystycznym broszura, pt. *Rzecz o obronie czynnej i Skarbie Narodowym*, wprowadzając do powszechnego obiegu pojęcia „obrona bierna” i przeciwstawna jej „obrona czynna”. Miłkowski przez całe życie był gorącym orędownikiem polityki obrony czynnej i w takim też duchu starał się oddziaływać na pokolenie młodych działaczy, które w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XIX w. wkraczało na drogę działalności politycznej. Realizacji zawartych w broszurze przemyśleń

¹²² Swoimi gorzkimi refleksjami dzielił się Miłkowski w liście z 4 XII 1908 r., adresowanym do działacza emigracyjnego w Stanach Zjednoczonych Stanisława Osady. Zob. S. Strumpf-Wojtkiewicz, op. cit., s. 430, 432.

¹²³ W. Pobóg-Malinowski, *Narodowa Demokracja...*, s. 9.

¹²⁴ S. Kieniewicz, M. Malicki, op. cit., s. 266.

miała służyć niepodległościowa i tajna organizacja, zawiązana na zamku Hilfikon niedaleko Zurychu, pod nazwą Liga Polska. Miłkowski był autorem podstawy programowej organizacji. W jej ramach nawiązał współpracę zarówno z socjalistami, jak i z przyszłymi przedstawicielami ruchu endeckiego. Podjęte w artykule rozważania stanowią próbę odtworzenia poglądów politycznych Miłkowskiego, w tym stanowiska wobec ideologii socjalistycznej i jej wyznawców. Stosunek do socjalizmu to istotna część składowa publicystycznej twórczości Miłkowskiego w okresie istnienia Ligi Polskiej. Prezentował go na łamach emigracyjnego organu Ligi – „Wolnego Polskiego Słowa”, którego Miłkowski był przez wiele lat redaktorem, w okresie późniejszym zaś również w piśmie „Dla Ojczyzny: organ Skarbu Narodowego”. Stosunek ten był zawsze niechętny, choć przedstawiany z różnym natężeniem. Perspektywa współpracy z socjalistami kierunku patriotycznego w ramach Ligi Polskiej początkowo nieco niechęć tę łagodziła. Miłkowski musiał się również liczyć ze zróżnicowanym pod względem ideowym formatem Związku Młodzieży Polskiej. W młodym pokoleniu upatrywał on przyszłego wykonawcę własnego programu politycznego. W miarę postępującej polaryzacji ideowej środowiska politycznego tak w kraju, jak i na emigracji publicystyka Miłkowskiego stawała się coraz bardziej bezkompromisowa. Nie bez wpływu na zaostrzenie jego stanowiska wobec socjalizmu miały wydarzenia lat 1905–1907 w Królestwie Polskim. Jednocześnie patriotyzm, demokracizm i niechęć do socjalistów, jako ważne elementy składowe światopoglądu Miłkowskiego, czyniły go naturalnym sprzymierzeńcem przyszłych założycieli Ligi Narodowej i formacji narododemokratycznej. Sojusz ten przetrwał do czasu przyjęcia przez to środowisko reorientacji w kierunku polityki rozumnej ugody z Rosją. Stanowisko Miłkowskiego wobec socjalizmu jako węzłowe zagadnienie niniejszego tekstu daje asumpt do zasygnalizowania również innych, ważkich dla interesującego nas okresu, problemów, jak choćby różnic generacyjnych i ideowych między pokoleniem starej emigracji demokratycznej uosabianej przez Miłkowskiego a młodym pokoleniem ligowców ulegającym wpływom socjalistycznym.

Zygmunt Miłkowski – Co-Founder of the Polish League towards Socialism

Zygmunt Miłkowski is one of the leading figures of Polish democratic emigration in the second half of the nineteenth and early twentieth centuries. During his almost a century-long life, he skillfully combined two streams of activity: writing and politics, which complemented each other. The publication of the brochure entitled *On the Active Defence and National Treasure* (Rzecz o obronie czynnej i Skarbie Narodowym) in 1887 marked a turning point in Miłkowski's political activity. It introduced into general circulation the notions of 'passive defence' and its opposite, 'active defence'. Throughout his entire life, Miłkowski was an ardent advocate of active defence policy. In this spirit, he tried to influence the generation of young activists entering the path of political activity in the 1880s and 1890s. The thoughts presented in the brochure were to be implemented by a secret independence organisation called the Polish League, established at the Hilfikon castle near Zurich. Miłkowski was the author of the organisation's programme manifesto. On behalf of this organisation, he cooperated with both socialists and future representatives of the National Democracy movement.

The reflections presented in the article attempt at reconstructing Miłkowski's political views, including his attitude towards socialist ideology and its followers. The attitude to socialism was an essential component of Miłkowski's journalistic output during the existence of the Polish League. He presented his stance in the emigration organ of the League, of which he was the editor for many years, *Wolne Polskie Słowo* (Free Polish Word), and later also in the periodical *Dla Ojczyzny: organ Skarbu Narodowego* (For the Fatherland: An Organ of the National Treasury). This attitude was always reluctant, though it was presented with varying intensity. Initially, the prospect of cooperation with patriotic socialists

within the framework of the Polish League softened this aversion slightly. Miłkowski also had to consider the ideologically diverse format of the Union of Polish Youth. He saw the young generation as the future executors of his own political programme. As the ideological polarisation of political circles progressed, both in Poland and abroad, Miłkowski's journalism became increasingly uncompromising. The events of 1905–07 in the Kingdom of Poland sharpened his stance towards socialism. At the same time, his patriotism, democratism, and aversion to socialists, being essential components of his worldview, made Miłkowski a natural ally of the future founders of the National League and the national-democratic formation. This alliance lasted until this milieu adopted a reorientation towards the policy of reasonable compromise with Russia. Miłkowski's stance on socialism, as the central issue of the present article, provides a starting point for indicating other problems significant for the analysed period, such as generational and ideological differences between the generation of old democratic emigration personified by Miłkowski and the young generation of League members under the influence of socialism.

Bibliografia

- Borejsza J.W., *Prasa Zjednoczenia Emigracji Polskiej (1866–1870)*, „Rocznik Historii Czołpiśmiennictwa Polskiego” 1963, t. III, nr 1, s. 72–90.
- Ciołkoszowie L. i A., *Zarys dziejów socjalizmu polskiego*, t. II, Londyn 1972.
- Dmowski R., *Początki nowoczesnego obozu narodowego w Polsce*, „Myśl Narodowa” 1936, nr 47–48.
- Karbowiak A., *Młodzież polska akademicka za granicą 1795–1910*, Kraków 1910.
- Kawalec K., *Roman Dmowski*, Warszawa 1996.
- Kidzińska A., *Próby wymiany składu Koła Polskiego w III Dumie Państwowej w 1908 r. Przyczynek do dziejów stosunków Stronnictwa Polityki Realnej i Narodowej Demokracji*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Lublin-Polonia. Sectio F” 2003, t. LVIII, s. 123–147.
- Kieniewicz S., Malicki M., *Miłkowski Zygmunt Fortunat (1824–1915)*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXI, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1976, s. 263–268.
- Kozicki S., *Historia Ligi Narodowej (okres 1887–1907)*, Londyn 1964.
- Małyśzek D., *Idea niepodległościowa w twórczości i działalności Zygmunta Miłkowskiego przed wybuchem Powstania Styczniowego*, „Niepodległość i Pamięć” 2007, nr 25, s. 5–26.
- Majchrowski J., *Polska myśl polityczna XIX i XX w.*, cz. 1: *U źródeł nacjonalizmu: myśl wszechpolska*, Kraków 1990.
- Mazowiecki M. [L. Kulczycki], *Historia ruchu socjalistycznego w zaborze rosyjskim*, Kraków 1903.
- Myśliński J., *Polska prasa socjalistyczna w okresie zaborów*, Warszawa 1982.
- Ostrowska M., *T.T. Jeż (Zygmunt Miłkowski). Życie i twórczość*, Kraków 1936.
- Płoski J., *Dzieje obozu narodowego do 1914 roku*, Londyn 1953.
- Pobóg-Malinowski W., *Najnowsza historia polityczna Polski 1864–1945*, t. I, Paryż 1953.
- Pobóg-Malinowski W., *Narodowa Demokracja. Fakty i dokumenty*, Warszawa 1933.
- Popławski J.L., *Życie i czyny pułkownika Zygmunta Miłkowskiego (T.T. Jeża)*, Lwów 1902.
- Ratajczak W., *Teodor Tomasz Jeż (Zygmunt Miłkowski) i wiek XIX*, Poznań 2006.
- Res [Feliks Per], *Dzieje ruchu socjalistycznego w zaborze rosyjskim*, t. I, Warszawa 1910.
- Ruśkiewicz T., *Tajny Związek Młodzieży Polskiej w latach 1887–1893. Na podstawie urzędowych dokumentów rosyjskich i własnych wspomnień*, Warszawa 1926.
- Śladkowski W., *Liga Polska – reminiscencje wydarzeń sprzed lat 120*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Lublin-Polonia. Sectio F” 2006, t. LXI, s. 79–116.

- Śladkowski W., *Wysepka polska we Francji. U Marii i Henryka Gierszyńskich w Ouarville 1878–1930*, Lublin 2005.
- Terej J.J., *Idee, mity, realia. Szkice do dziejów Narodowej Demokracji*, Warszawa 1971.
- Tomaszewska D., *Drogi wyboru. Konspiracyjny ruch samokształceniowy na ziemiach polskich w końcu XIX i na początku XX wieku*, Łódź 1987.
- Wapiński R., *Narodowa Demokracja 1893–1939. Ze studiów nad dziejami myśli nacjonalistycznej*, Wrocław 1980.
- Więckowska H., *Zjednoczenie Towarzystw Młodzieży Polskiej Zagranicą (1887–1914)*, „Niepodległość” 1932, t. VI, z. 1, s. 4–15.
- Zaleska I., „*Narodowa Demokracja strzela salwami do robotników!*” – wizerunek endecji w drukach ulotnych PPS w okresie rewolucji 1905–1907 w Królestwie Polskim, w: *Druki ulotne w procesie komunikacji społecznej w XIX wieku (do 1918 roku)*, red. M. Karpińska, Warszawa 2018, s. 123–145.
- Zet w walce o niepodległość i budowę państwa. Szkice i wspomnienia*, red. T.W. Nowacki, Warszawa 1996.
- Żychowski M., *Bolesław Limanowski 1835–1935*, Warszawa 1971.
- Żychowski M., *Polska myśl socjalistyczna XIX i XX wieku (do 1918 r.)*, Warszawa 1976.

Ilona Zaleska – dr nauk humanistycznych w zakresie historii, adiunkt w Katedrze Historii XIX–XX wieku i Historii Najnowszej w Instytucie Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Zainteresowania naukowe: historia nowoczesnych ruchów politycznych na ziemiach polskich na przełomie XIX i XX w., historia ruchu narodowo-demokratycznego oraz wzajemnych relacji między Narodową Demokracją a socjalistami, literatura wspomnieniowa w badaniach zagadnień społeczno-politycznych XIX i początków XX w. E-mail: izaleska@umk.pl.

Ilona Zaleska – PhD in history, assistant professor in the Department of History of the 19th–20th Centuries and Recent History at the Institute of History and Archival Sciences, Nicolaus Copernicus University in Toruń. Her academic interests cover: the history of modern political movements on the Polish territory in the late 19th and early 20th centuries, history of the National Democratic Movement and mutual relations between National Democracy and socialists, memoirs in research of socio-political issues of the 19th and early 20th centuries. E-mail: izaleska@umk.pl.